

Tadeusz Nowak

MICHAŁ Z CZACZA

PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW OPOZYCJI WIELKOPOLSKIEJ XIV W.

Jan Długosz, opisując pod rokiem 1358 tragiczne zakończenie życia przez wojewodę poznańskiego Macieja Borkowica, podał nieco wiadomości o dziedzicu Czacza, imieniem Jan. Wynika z nich, że Jan był bratem Macieja i pragnąc go pomścić, zamierzał przygotować bunt przeciw Kazimierzowi Wielkiemu. Został jednak pochwycony i skazany przez króla na śmierć. Skonfiskowane zostały także wszystkie posiadłości obydwóch braci, w tym również grody Koźmin i Czacz, które weszły w skład domeny królewskiej. Nie znane jest ewentualne źródło, na podstawie którego Długosz mógł rozwinąć swoje opowiadanie. Według opinii Aleksandra Semkowicza ustęp ten zanotowany został na podstawie tradycji ustnej¹. O wiarygodności przekazu Długosza świadczą dane dotyczące osoby Macieja Borkowica, znajdujące potwierdzenie w innych, współczesnych wydarzeniom źródłach. Do nich należy zaliczyć następujące fakty: sprawowanie przez Macieja urzędu wojewody poznańskiego; wystawienie dokumentu wierności i posłuszeństwa w stosunku do króla; wtrącenie Borkowica do więzienia, w którym poniósł śmierć; konfiskata Koźmina i innych dóbr na rzecz króla².

W świetle powyższego, interesującą sprawą będzie skontrolowanie wiadomości Długosza dotyczących rycerza z Czacza. Dotychczasowa

¹ *Ioannis Dlugossi Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, ks. 9, Warszawa 1978, s. 291—293; A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór „Dziejów polskich” Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887, s. 370.

² *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski* (dalej: KDW), wyd. I. Zakrzewski, t. 1—4, Poznań 1877—1881, t. 3, nr 1377; *Księga bracka i nekrolog opactwa Panny Marii w Lubiniu*, wyd. Z. Perzanowski, [w:] *Monumenta Poloniae Historica* (dalej: MPH), S. II, t. 9, cz. 2, s. 29.

historiografia niejednolicie wypowiedała się na poruszany temat. Ignacy Zakrzewski podważył dane Długosza, stwierdzając: „Wiadomość, którą tenże pisarz podaje jakoby o bracie wojewody Maćka, Janie z Czacza, i o tegoż ukaraniu za wszczęte bunty, jest zapewne sprawą Michała z Czacza opowiedzianą w dypl. nr 1627 [...]”³. Ten ostatni, zdaniem autora, należał do rodu Szaszorów. Również Antoni Małecki uważał przekaz Długosza o Janie z Czacza — bracie Macieja — za pomyłkę. Natomiast badacz dziejów konfederacji rycerstwa wielkopolskiego Józef Szujski przyjął bez żadnych zastrzeżeń wiadomość z *Roczników czyli kronik*⁴. Z kolei Stanisław Kozierowski w rozprawie poświęconej rodowi Szaszorów stwierdził: „O jakimś rokoszu Janusza z Czacza wspomina pod r. 1358 Długosz, który go być mieni bratem skazanego na śmierć przez króla Kazimierza Maćka Borkowica; skonfiskował mu król za ten bunt Czacz [...]”⁵. Brak więc wyraźnego ustosunkowania się autora do przytoczonego źródła, choć w innych partiach swej pracy wiąże on Czacz z przedstawicielami rodu Szaszorów. Nieco inaczej ujęła sprawę Helena Polackówna, która po analizie źródeł doszła do wniosku, że „[...] nic nie stoi obecnie na przeszkodzie przyjęciu wersji Długosza o braterskim stosunku Maćka Borkowica do rycerza z Czacza, z uzupełnieniem, że chodziło o braterstwo stryjeczne, nie rodzone, i z poprawką imienia chrzestnego Jana na Michała [...]”⁶. O ile Polackówna identyfikuje Jana z Michałem, to Zdzisław Kaczmarczyk uważa, że były to dwie różne osoby. Zgodnie z przekazem Długosza uznaje Jana z Czacza za brata wojewody poznańskiego, a Michała za jednego z krewnych Borkowiców, syna Andrzeja, kasztelana kaliskiego. W dalszych rozważaniach autor dochodzi do wniosku, że po buncie rodzina Borkowiców z rodu Napiwów przestała istnieć, zupełnie wyniszczona przez króla. Część odebranych jej dóbr, jak Czacz i Bardo, władca nadał Szaszorom, a Brzozogaj — Grzymalitom⁷.

Powyższy krótki przegląd literatury zagadnienia wskazuje na istotne różnice w ustaleniach autorów.

Baza źródłowa, na podstawie której można spróbować ustalić zwią-

³ KDW, t. 4, s. 345.

⁴ A. Małecki, *Studia heraldyczne*, t. 2, Lwów 1890, s. 231, przyp. 1; J. Szujski, *Maćko Borkowicz, wojewoda poznański i pierwsza konfederacja rycerska 1352 roku*, [w:] tenże, *Opowiadania i roztrząsania*, t. 3, Kraków 1888, s. 132.

⁵ S. Kozierowski, *Studia nad pierwotnym rozsiedleniem rycerstwa wielkopolskiego. VI. Ród Szaszorów—Opalów—Orłów*, Poznań 1918, s. 7—8. Jest to odbitka z „Rocznika Towarzystwa Przyjaciół Nauk” (dalej: RTPN) 1919, t. 45.

⁶ H. Polackówna, *Ród Wezenborgów w Polsce i jego pierwotne gniazdo*, „Rocznik Towarzystwa Heraldycznego we Lwowie” 1926, t. 7, s. 169.

⁷ Z. Kaczmarczyk, *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964, s. 105—106, 128.

zek Czacza z konkretnym rodem, jest dość skromna. Wymienić można jedynie kilka dokumentów. Wśród rycerstwa, zawiązującego konfederację w Poznaniu w 1352 r., figuruje Michał z Czacza. W dokumencie z 1359 r. Michał z Czacza, wspólnie z braćmi: Mikołajem, kantorem łączyckim i kanonikiem poznańskim oraz Andrzejem z Barda i Januszem z Brzozogaju, sprzedali sołectwo we wsi Gogółkowo bliżej nie znanemu Maciejowi z Goczałkowa za 16 grzywien groszy praskich. Dalsze losy Michała z Czacza znane są z narracji dokumentu Kazimierza Wielkiego z 1370 r., poświadczającego zamianę wsi królewskiej Gogółkowo na wście arcybiskupstwa gnieźnieńskiego: Konotopię i Ulesie⁸. Ta pierwsza miejscowość została skonfiskowana Mikołajowi, kantorowi łączyckiemu, za ukrywanie brata, Michała z Czacza, który był wywołańcem oskarżanym o szereg zbrodni i występków. Wiadomo także, że ojcem ich był Andrzej noszący przydomek Pyszcze. Ostatnim źródłem jest dokument Kazimierza Wielkiego zatwierdzający podział dóbr dziedzicznych między braćmi: Dzierżkiem z Graboszewa, Michałem z Koszanowa i Andrzejem z Czacza. Element datacji nie zachował się całkowicie i z daty rocznej wydawca odczytał jedynie dwa słowa: *millesimo trecen-tesimo*. Nie podając uzasadnienia opatrzył dokument kolejnym numerem, sugerującym rok 1337 jako datę jego wystawienia⁹.

Przypuszczenie Zakrzewskiego przyjmował Kozierowski. Natomiast Polackówna, uważając, że wspomniany dokument może pochodzić z późniejszego okresu, pisała: „[...] głównemu sprawcy, Michałowi z Czacza, został Czacz wyrokiem odjęty, sprzedany lub darowany Andrzejowi z Koszanowa, a tym samym przezwąć się mógł z «Czacza» najwcześniej po r. 1358 lub nieco później, w każdym razie przed r. 1370”¹⁰. Hipotezę autorki miał wzmocnić fakt występowania Michała z Koszanowa w dokumentach z lat 1359—1360, kiedy to jakoby czynił on pewne transakcje z benedyktynami mogilneńskimi i arcybiskupem Jarosławem. W rzeczywistości jest w nich mowa o Michale z Koszanowa, ale w kontekście nieco innym. W dokumencie arcybiskupa Jarosława z 19 listopada 1359 r., przywracającym zakonnikom z Mogilna 6 łanów ziemi i młyn we wsi Olsza, jest pokrótce przedstawiona historia przejścia tych dóbr w posiadanie metropolitów gnieźnieńskich. Poprzednik Jarosława, Janisław, zamienił pewne posiadłości z Michałem (nazwanym w dokumencie „*olim herede de Koszonow*”). Zamiana dotyczyła wsi arcybiskupiej Włókna na Chwałęcín i 6 łanów wraz z młynem we

⁸ KDW, nr 1313; *Visitationes bonorum archiepiscopatus necnon capituli Gnesnensis saeculi XVI*, wyd. B. Ulanowski, Kraków 1920, s. 286—287; KDW, nr 1627.

⁹ KDW, nr 2047.

¹⁰ Kozierowski, *op. cit.*, s. 7, 13; Polackówna, *op. cit.*, s. 169.

wsi Olsza¹¹. Te ostatnie dobra nabył Michał od opata mogilneńskiego w latach 1311—1312, co potwierdzają zachowane dokumenty¹². Z kolei 21 września 1360 r. Franciszek z Cerekwicy zwrócił kościołowi gnieźnieńskiemu Włókna, która to wieś „*titulo vendicionis [...] ab eodem ecclesia, ad meos progenitores et me consequenter hereditarie fuerat devoluta [...]*”. Zgodę na darowiznę wyraził brat stryjeczny Franciszka, Janusz z Koszanowa¹³.

Na podstawie powyższych danych można stwierdzić, że Michał z Koszanowa uzyskał Włókna od arcybiskupa Janisława, a więc w latach 1317—1341, zmarł zaś na pewno przed 19 listopada 1359 r., a prawdopodobnie znacznie wcześniej — ponieważ Włókna znajdowały się w ręku Franciszka z Cerekwicy, którego wraz z Januszem z Koszanowa uważać można za wnuków Michała. Odniesienie działalności Michała z Koszanowa do I połowy XIV stulecia ogranicza chronologicznie datę wystawienia dokumentu na rzecz trzech braci do początkowych lat panowania Kazimierza Wielkiego. Dalszego uściślenia można dokonać po bliższym zapoznaniu się z osobą Andrzeja z Czacza. Jest to ta sama postać co Andrzej Pyszcze, a wskazuje na to fakt posiadania przez jego synów Barda i Czacza, te bowiem posiadłości między innymi otrzymał on w wyniku podziałów rodzinnych. Dalej: należy go identyfikować z Andrzejem z Koszanowa, kasztelanem poznańskim i starostą wielkopolskim niewątpliwym Szaszorem, jak świadczą dochowane pieczęcie¹⁴. Występuje on po raz ostatni w źródłach 25 lipca 1343 r., a już w roku następnym znany jest jego następca na kasztelanii poznańskiej, Tomisław¹⁵. 25 kwietnia 1340 r. wystawił Andrzej dokument, w którym pisał się jako „*heres de Cossonow*”¹⁶. Na tej nikłej przesłance można oprzeć pogląd, że nie doszło jeszcze wówczas do rozdziału majątku, ponieważ w jego wyniku Andrzej nie dziedziczył w Koszanowie żadnych dóbr. Tym samym wydanie przez króla dokumentu dla Szaszorów umieścić trzeba w latach 1340—1343. Tak więc za nieprawdopodobną należy uznać hipotezę Polaczkówny o przejęciu Czacza przez Andrzeja z Koszanowa po konfiskacie królewskiej. Odrzucić trzeba również przekaz Długosza o Janie z Czacza. Ta ostatnia miejscowość należała do posiadłości rodu Szaszorów i nic nie wskazuje na związenie jej z rodziną Napiwów-Borkowiców. W źródłach brak jakichkolwiek wzmianek o bra-

¹¹ KDW, nr 1410.

¹² *Ibidem*, nr 941, 955.

¹³ *Ibidem*, nr 1443.

¹⁴ *Ibidem*, nr 1199, 1221.

¹⁵ *Ibidem*, nr 1227; J. Bieniak, *Wielkopolska, Kujawy, ziemie: łączycka i siedzka wobec problemu zjednoczenia państwowego w latach 1300—1306*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu” (dalej: RTNT) 1969, R. 74, z. 2, s. 158, przyp. 267.

¹⁶ KDW, nr 1199.

cie Macieja, wojewody poznańskiego. Nie wytrzymuje też krytyki podjęta przez Polackównę i Kaczmarczyka próba przypisania Michała z Czacza do Borkowiców. Do argumentów wyżej przytoczonych dorzucić należy jeszcze jeden. Otóż uważa się, że ojcem Michała mógł być Andrzej Borkowic, kasztelan kaliski, który w źródłach występuje tylko jeden raz, w dokumencie opatrzonym rokiem 1326¹⁷. Jednakże Andrzej nie mógł sprawować w tym czasie funkcji kasztelana kaliskiego, tę bowiem — zarówno przed wymienioną datą, jak i później — pełnił, co potwierdza szereg danych, Sławęta¹⁸. Są także inne przesłanki powodujące zastrzeżenia co do wiarygodności wspomnianego dokumentu. Wydaje się, że Andrzeja Borkowica należy usunąć z tablic genealogicznych rodu Napiwów. Nie ma tam miejsca również dla Jana z Czacza, który swoje istnienie zawdzięcza jedynie Długoszowi. Wybitny ten dziejopis, czerpiąc zapewne wiadomości o losach Macieja Borkowica i grupy związanego z nim rycerstwa z tradycji ustnej — w której dochowały się także wieści o dziedzicu z Czacza — dokomponował szereg szczegółów. Chodzi tutaj przede wszystkim o pochodzenie i imię właściciela Czacza. Wyżej przytoczone dane pozwalają na odmienną charakterystykę postawy niektórych przedstawicieli rodu Szaszorów, niż to uczynił Kaczmarczyk, oraz na dorzucenie szeregu uwag do dziejów opozycji wielkopolskiej przeciw Kazimierzowi Wielkiemu.

Szaszorowie pochodzący z Koszanowa pojawiają się w źródłach dopiero od początku XIV w. W 1301 r. Boguchwał z Koszanowa, syn nie żyjącego już komesa Dzierżykraj, nadał kościołowi poznańskiemu dziedzinę Witosław¹⁹. Zdaniem Janusza Bieniaka obrał on karierę duchowną: w 1320 r. był kanonikiem i doszedł do godności dziekana kapituły poznańskiej; w dokumentach występuje do roku 1354²⁰.

Znaczniejszą rolę polityczną odegrali panowie z Koszanowa w okresie walk Władysława Łokietka z rządami czeskimi w latach 1305—1306. Według ustaleń Bieniaka, Michał z Koszanowa popierał dążenia zjed-

¹⁷ Bieniak, *op. cit.*, s. 198, przyp. 597, stwierdza, że wywód Polackówny o pochodzeniu dziedziców Czacza z rodu Borkowiców jest w świetle źródeł nie do przyjęcia i chodzi tu o niewątpliwych Szaszorów; KDW, nr 1070.

¹⁸ Sławęta występuje jako kasztelan kaliski w latach 1324—1335 — por. KDW, nr 1040—1144.

¹⁹ *Ibidem*, nr 840.

²⁰ Bieniak, *op. cit.*, s. 157, przyp. 256; por. też Kozierowski, *op. cit.*, s. 5. Boguchwał z Koszanowa, kanonik poznański, występuje w 1320 r. jako świadek przywileju biskupa Domarata dla sołectwa w Skarboszewie. W tym czasie tylko jedna osoba o imieniu Boguchwał związana była z kapitułą poznańską. W ogólnych zarysach rozwój jego kariery przedstawia się następująco: w 1310 r. był kapelanem i klerykiem dworu biskupa Andrzeja Zaremby (KDW, nr 935), w 1327 r. kanclerzem kapituły poznańskiej (KDW, nr 1080), w 1330 r. kustoszem (KDW, nr 1110), w 1334 r. dziekanem (KDW, nr 1136).

noczeniowe księcia, biorąc prawdopodobnie udział w walkach na terenie Kujaw. Zapewne był jednym z przywódców akcji, która doprowadziła do opanowania części Wielkopolski z Koninem i Kwieciszewem przez zwolenników Łokietka²¹. Występuje także w źródłach jako kasztelan kwieciszewski w roku 1311 i koniński w roku 1312. Wtedy zaczyna skupować pewne dobra na tym obszarze²², dzięki czemu odgrywa stosunkowo poważną rolę wśród miejscowego rycerstwa. W późniejszym okresie nie występuje już jako świadek dokumentów królewskich. Prawdopodobnie jego kariera polityczna zakończyła się na utrzymaniu tytułu kasztelana kwieciszewsko-dzbarskiego do końca życia. Zmarł po 24 kwietnia 1334 r., lub kilka lat później, wzmiankowany jest bowiem jeszcze w, wielokrotnie już wspomnianym, dokumencie Kazimierza Wielkiego²³.

Apogeum znaczenia politycznego rodziny wiązać należy z osobą brata Michała, Andrzeja z Koszanowa i Czacza. Z zeznań złożonych przezeń na procesie warszawskim wynika, że przebywał w otoczeniu Władysława Łokietka na Kujawach. Aktywnie uczestniczył w działaniach wojennych polsko-krzyżackich. W 1331 r. bronił ziemi wielkopolskiej przed rajdami wojsk zakonnych. Razem z oddziałami królewskimi podążał za Krzyżakami i pod Pyzdrami wziął udział w starciu zbrojnym, w którym utracił 8 koni (co wskazuje pośrednio na liczebność przybyłego wraz z nim pocztu rycerskiego). W roku następnym, po ataku wojsk krzyżackich na Kujawy, Andrzej wraz z innymi rycerzami wielkopolskimi podążył na punkt zborny w Gnieźnie, skąd zebrany oddział ruszył z pomocą oblężonej w Brześciu załozdze. Wielkopolanie podeszli w pobliże miasta, jednakże będąc w nieznaczej liczbie, nie byli w stanie pomóc oblężonym²⁴. Brał także udział Andrzej w misjach dyplomatycznych. Razem z innymi wysłannikami króla przebywał w Toruniu, w celu pertraktowania z Krzyżakami o zawarcie układu rozejmowego²⁵. Nie znane są bliżej początki kariery urzędniczej późniejszego starosty wielkopolskiego. Dopiero w dokumentach z 1335 r. wymieniony jest z tytułem podkomorzego kaliskiego²⁶. Następne dane źródłowe, w których Andrzej określony został jako kasztelan kaliski i starosta poznański²⁷, pochodzą z 1339 r. Początku sprawowania urzędu starościńskiego nie można jednakże odnieść do roku 1335, ponieważ

²¹ Bierniak, *op. cit.*, s. 157—158.

²² KDW, nr 941, 955.

²³ *Ibidem*, nr 2047.

²⁴ *Lites ac res gestae inter Polonos Ordinemque Cruciferorum*, wyd. I. Zakrzewski, t. 1, Poznań 1890, s. 327—329.

²⁵ *Ibidem*, s. 328.

²⁶ KDW, nr 1144, 1146, 1154.

²⁷ *Lites ac res ...*, s. 111, 327.

elementy chronologiczne odpowiedniego dokumentu Kazimierza Wielkiego budzą uzasadnione wątpliwości. Dokument noszący datę 25 listopada 1335 r. mógł być spisany dopiero po 11 marca roku 1339, a przed końcem roku 1341²⁸. Toteż tytuł starościński Andrzeja w tym czasie zgadza się ze świadectwami innych przekazów. Do końca 1336 r. starostą Wielkopolski był Mikołaj z Biechowa, a w 1338 r. urząd starosty kaliskiego pełnił Henryk Pałuka²⁹. Zapewne starostwo poznańskie nadał władca dziedzicowi z Koszanowa, który po śmierci Henryka w 1339 lub 1340 r. został starostą generalnym. W owym czasie nastąpiły przesunięcia na urzędach, w wyniku których przeszedł on z kasztelanii kaliskiej na poznańską. Z tymi dwoma tytułami występuje po raz pierwszy 25 kwietnia 1340 r.³⁰ Samodzielnie wystawiał dokumenty i wielokrotnie wymieniony został w listach testacyjnych. 8 lipca 1343 r. był jednym z przedstawicieli grupy feudalno-urzędniczej Wielkopolski i Kujaw, która gwarantowała dotrzymanie warunków pokoju kaliskiego zakonowi krzyżackiemu³¹. Do charakterystyki Andrzeja można dodać jeszcze, że był jednym z dwóch reprezentantów rycerstwa zeznającego w procesie warszawskim, określonych mianem „*litteratus*”.

Śmierć kasztelana poznańskiego w 1343 lub 1344 r. kładła kres wybitniejszemu znaczeniu Szaszorów w Wielkopolsce. W następnych pokoleniach żaden z rodowców nie osiągnął znaczniejszego stanowiska. Z synów Andrzeja jedynie Mikołaj, obrawszy karierę duchowną, osiągnął prałaturę i doszedł do stopnia kantora łęczyckiego. Z innych krewnych wzmiankowany już Franciszek z Cerekwicy piastował w 1370 r. urząd cześnika kaliskiego, lecz w następnych latach już nie awansował³².

Podstawy majątkowe rodziny Andrzeja z Koszanowa i Czacza można poznać dzięki dokumentowi potwierdzającemu ich rozdzielenie. Co prawda, wyszczególnione zostały jedynie posiadłości przypadające Andrzejowi. Wyróżniają się terytorialnie trzy zgrupowania dóbr. W Kalisziem były to wsie: Koryta, Bieganin i nie zidentyfikowane „Palome”.

²⁸ Występujący w spisie świadków Mikołaj z Biechowa, wojewoda kaliski, piastuje jeszcze 11 marca 1339 r. pałacę poznańską (*Lites ac res ...*, s. 111). Szerzej o tym dokumencie por. S. Kętrzyński, *O elementach chronologicznych dokumentów Kazimierza Wielkiego*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności” 1914, S. II, t. 56, s. 99—102.

²⁹ KDW, nr 1146, 1163, 1175, 1183; por. Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. 1, Poznań 1939, s. 117, 120; A. Gąsiorowski, *Mikołaj z Biechowa h. Doliwa*, [w:] *Polski słownik biograficzny* (dalej: PSB), t. 21, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1976, s. 101.

³⁰ KDW, nr 1199.

³¹ *Ibidem*, nr 1221.

³² *Ibidem*, nr 1637.

W Pyzdrowskim zaś: Bardo, Gałęzewo i połowa Graboszewa wraz z prawem prezenty w miejscowym kościele. Trzecia część działu grupowała się w okolicach Gniezna, a składały się nań: pewna posiadłość na podgrodziu tego miasta w pobliżu Sadówek, Popowo, nie znane bliżej „Predzeszewo” i Głogówiec, który posiadali początkowo bracia Andrzej, Dzierżko i Michał, lecz odstąpili w zamian za Chwalibogowo. Listę powyższą należy zamknąć, leżącym na południowy zachód od Kościana, Czaczem, skąd pisał się Andrzej. Była to zapewne jego rezydencja, w której znajdował się gród, o czym wiadomość podaje Długosz³³. Pozostałością budowli o charakterze obronnym jest grodzisko stożkowate, położone nad rzeką Samicą³⁴. W sumie w ręku kasztelana poznańskiego znajdowało się 11 punktów osadniczych, w całości lub w częściach. Mniej wiadomo o stanie posiadania jego synów. Pisali się oni z innych miejscowości, takich jak: Czacz, Bardo, Brzozogaj, Gogółkowo. O tej ostatniej wiosce wiadomo, że dzieliła się na część monarszą i szlachecką, będącą *patrimonium* kantora łęczyckiego, Mikołaja. W 1359 r. sprzedał on za zgodą braci sołectwo swej części w Gogółkowie za 16 grzywien groszy praskich. Wzmiankowane jest prawo średzkie, wyliczone przywileje sołtysa i obowiązki mieszkańców³⁵. Synowie kasztelana poznańskiego posiadali także w Poznaniu dom z polem, znajdujący się w pobliżu klasztoru dominikanów. Przed rokiem 1360 sprzedali go królowi Kazimierzowi³⁶. Zapewne odziedziczyli tę posiadłość także po ojcu. Z dóbr przypadłych Andrzejowi, Głogówiec znajdował się później w posiadaniu Franciszka z Cerekwicy i jako uposażenie wienne jego córki przed rokiem 1390 przeszedł w ręce Stefana z Trłąga³⁷. Możliwe, że Brzozogaj lub Gogółkowo otrzymali synowie kasztelana poznańskiego w drodze zamiany właśnie za Głogówiec.

Niewiele wiadomo o dobrach należących do Michała z Koszanowa i Dzierżka z Graboszewa. W dokumencie podziałowym wzmiankowana jest tylko jedna przypadająca im miejscowość, Chwalibogowo. Utrzymała się ona w posiadaniu potomków braci, albowiem jeszcze w 1363 r. należała do Franciszka z Cerekwicy³⁸. Jak już wyżej zaznaczono, dziedziczył on także Włókna, a jego brat stryjeczny — Janusz — Koszanów. W sumie wymieniono 6 miejscowości, co z pewnością nie jest pełnym wykazem stanu posiadania braci Andrzeja z Czacza, zwłaszcza gdy znana jest liczba jemu przypadłych wsi.

³³ *Ibidem*, nr 2047; *Joannis Dlugossi Annales ...*, s. 292.

³⁴ W. Hensel, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej*, t. 1, Poznań 1950, s. 132—133.

³⁵ *Visitationes ...*, s. 286—287.

³⁶ KDW, nr 1419.

³⁷ Kozierowski, *op. cit.*, s. 28—29.

³⁸ KDW, nr 1499.

Z faktu, iż każdy z synów kasztelana poznańskiego w 1359 r. pisał się z innej miejscowości, można wnioskować o dokonany przez nich podziałe ojcowizny. Nie stanowiła ona jednolitego kompleksu, lecz była rozrzucona w kilku częściach po Wielkopolsce. Należy przypuszczać, że dobra położone w pobliżu miejscowości, z których byli pisani w źródłach, znajdowały się w ich ręku. Zatem Michałowi wraz z Czaczem przypadły posiadłości w Kaliskiem, Andrzejowi — Bardo i wsie w Pyzdrowskiem, Januszowi — Brzozogaj oraz dobra w pobliżu Gniezna, Mikołajowi — wysunięte najbardziej na północ Gogółkowo.

Chwilowy wzrost znaczenia Szaszorów wywodzących się z Koszanowa świadczył, zdaniem historyków, o celowej polityce ostatnich Piastów, wysuwających przedstawicieli pomniejszych rodów przeciw potężnym możnowładcom³⁹. Prześledzenie dalszej działalności Szaszorów napotyka trudności ze względu na niedostatki źródłowe. Dopiero w akcie zawiązania konfederacji rycerstwa wielkopolskiego w 1352 r. można odnaleźć kilku reprezentantów tego rodu. Byli to: Michał z Czacza, Jarosław z Jarogniewic, Franciszek i Ubysław z Koszanowa⁴⁰. Ci ostatni, będący zapewne braćmi, mogą być uważani za synów Michała z Koszanowa, a braci stryjecznych Michała z Czacza, który figuruje na 27 miejscu wśród ogółu feudałów-uczestników konfederacji, a na 7 wśród rycerzy nie piastujących żadnych urzędów. Możliwe, że jest to wyrazem poważania, jakim cieszył się on w gronie konfederatów. Koszanowo i Jarogniewice znajdują się w pobliżu Czacza, jest więc prawdopodobny wpływ awanturniczej osobowości Michała na jego współrodowców i wspólne podążenie na zjazd do Poznania.

W chwili obecnej nadal jeszcze poważny wpływ na ocenę celów i znaczenia konfederacji wywiera praca Szujskiego, wyraźnie akcentującego jej antykrólewski charakter⁴¹. Jednakże wspomniany dokument

³⁹ Kaczmarczyk, *Polska ...*, s. 105, 128; *Dzieje Wielkopolski*, pod red. J. Topolskiego, t. 1, Poznań 1969, s. 307.

⁴⁰ KDW, nr 1313.

⁴¹ Szujski, *op. cit.*, s. 135 n. Podobnie J. Dąbrowski, *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370—1382*, Kraków 1918, s. 221; O. Halecki, *Kazimierz Wielki 1333—1370*, [w:] *Encyklopedia polska*, t. 5, cz. 1, Kraków 1920, s. 392—395; W. Semkowicz, *Ród Awdiańców w wiekach średnich*, RTPN 1920, t. 46, s. 197—200; W. Moszczeńska, *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólestwa po Ludwiku W.*, „Przegląd Historyczny” 1925, t. 25, s. 81—84; *Historia Polski*, t. 1, *Do roku 1764*, pod red. H. Łowmiańskiego, Warszawa 1969, s. 545—546; Kaczmarczyk, *Polska ...*, s. 60, 74—76, 105—106, 128; A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1319—1373 ze szczególnym uwzględnieniem możnowładztwa nowomarchijskiego*, RTNT 1968, R. 73, z. 2, s. 167—168. Bardziej ostrożną ocenę konfederacji postulują: R. Grodecki, *Konfederacje w Polsce Piastowskiej*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU” 1936, t. 41, s. 88—89; W. Hejnosz, *Uwagi o konfederacjach w średniowiecznej Polsce*, „Kwar-

podkreślał wierność konfederatów w stosunku do króla. Przyrzekali oni sobie pomoc jedynie w wypadku bezprawnego „ciążenia”, a więc nie poprzedzonego zgodnym z prawem orzeczeniem sędziowskim⁴². Związ-kowi najwyraźniej przyświecał cel samoobrony przeciw aktom samowoli ze strony czynników rządzących. Toteż nic nie wiadomo o jakich-kolwiek posunięciach represyjnych ze strony Kazimierza Wielkiego. Przywódcy konfederacji przebywali w najbliższym otoczeniu królew-skim. Wojewoda poznański, Maciej Borkowic, znajdował się przy królu w końcu 1352 r., w Krakowie. W lutym następnego roku, w trakcie pobytu Kazimierza Wielkiego w Wielkopolsce, świadkami jego doku-mentów byli także konfederaci: wspomniany już Maciej oraz Przeclaw z Gultów — kasztelan poznański, Sędziwój z Czarnkowa — kasztelan nakielski, Wojsław — kasztelan drożyński⁴³. Podobnie ma się rzecz, jeśli chodzi o udział uczestników aktu z 2 września 1352 r.: Dobieśla-wa — sędziego kaliskiego i Mikołaja z Błodzewa — sędziego poznań-skiego⁴⁴ w rozmaitych czynnościach prawnych i sądowych oraz z no-wym starostą wielkopolskim, Wierzbietą.

W 1354 r. doszło do zabójstwa wojewody kaliskiego, Beniamina z Uzarzewa. Zapiska rocznikarska obwinia o ten czyn Maćka Borkowi-ca, Sędziwoja i Skorę. Tego ostatniego Władysław Semkowicz zalicza do przedstawicieli rodu Awdańców⁴⁵. Udział Sędziwoja potwierdza do-kument z 1364 r., z którego wynika, że został on oskarżony przed kró-lem o popełnienie szeregu przestępstw, w tym także o zamordowanie Beniamina. Okazuje się, że był on z zamordowanym blisko spokrewnio-ny, Beniamin bowiem został określony jako „avunculus” kasztelana nakielskiego⁴⁶. Niezbyt jasny zwrot o wspólnym posiadaniu dóbr wska-zuje na tło raczej majątkowe, niż polityczne, zabójstwa.

Śmierć wojewody kaliskiego nie mogła przejść bez echa, toteż główni winowajcy ratowali się ucieczką z Królestwa. Z lat 1354—1356 nie pochodzą żadne wskazówki źródłowe potwierdzające ich pobyt w Wielkopolsce. Z kolei wiadomo, że Maciej w 1354 r. przebywał we Wrocławiu⁴⁷. Sędziwój natomiast po zabójstwie Beniamina dążył do za-

talnik Historyczny” 1937, R. 51, s. 670—671; S. Roman, *Geneza statutów Kazimierza Wielkiego. Studium źródłoznawcze*, Kraków 1961, s. 157—160; Bieniak, *op. cit.*, s. 291—292; A. Gąsiorowski, *Maciej (Maciek, Maćko) Borkowic*, PSB, t. 19, s. 7—8.

⁴² KDW, nr 1313; por. Roman, *op. cit.*, s. 157.

⁴³ *Kodeks dyplomatyczny Małopolski 1333—1386*, (dalej: KDM) wyd. F. Pieko-siński, t. 3, Kraków 1887, nr 699; KDW, nr 1317, 1318.

⁴⁴ KDW, nr 1319, 1327, 1342.

⁴⁵ *Spominki gnieźnieńskie*, wyd. B. Kürbis, MPH, S. II, t. 6, Warszawa 1962, s. 98; Semkowicz, *op. cit.*, s. 199.

⁴⁶ KDW, nr 1510.

⁴⁷ *Breslauer Urkundenbuch*, wyd. G. Korn, [Wrocław] 1870, s. 171.

jęcia grodu w Czarnkowie oraz sprowadził nieprzyjaciół z obcych ziem w celu zniszczenia i złupienia Królestwa. Z całą pewnością chodzi o feudałów Nowej Marchii. W trakcie działań wojennych na pograniczu wielkopolsko-brandenburskim Sędziwój współpracował z wrogiem. Choć zaprzeczał stawianym mu zarzutom, prawdopodobnie jakaś część oskarżeń nosi cechy wiarygodności⁴⁸.

W literaturze historycznej analizującej postawę króla w stosunku do konfедераłów, twierdzi się, że celowo omijał on Wielkopolskę w podróżach po kraju. Miała to być świadoma taktyka Kazimierza, kierującego się umiarkowaniem w postępowaniu i nie dążącego do wnikliwego analizowania sytuacji powstałej w tej dzielnicy⁴⁹. Jednakże istnieją świadectwa źródłowe, potwierdzające pobyty króla w Wielkopolsce w omawianym okresie. 27 grudnia 1355 r. Kazimierz Wielki spotkał się w Kaliszu z księciem czerskim, Ziemowitem III, nadając mu między innymi ziemię warszawską wraz z innymi posiadłościami jako lenno. W roku następnym, 8 września, król wystawił w Powidzu przywilej dla mieszczan Słupcy, zwalniając ich od płacenia ceł w całym Królestwie. Z kolei 21 stycznia 1357 r. przebywał władca w Poznaniu, gdzie nadał Bandzimirowi z Pomorza wieś Studzieniec⁵⁰. Powyższe dane wykazują, że król w dalszym ciągu odbywał regularne objazdy kraju oraz bezpośrednio sprawował kontrolę nad sytuacją w Wielkopolsce. Istniały także kontakty między Kazimierzem a feudałami miejscowymi. Na przykład kasztelan poznański, Przeclaw, świadcował na dokumencie królewskim, wystawionym 21 stycznia 1354 r. w Radomiu. Starosta Wierzbęta w maju 1355 r. przebywał na dworze monarchy w Krakowie⁵¹.

W 1357 r. doszło do załagodzenia, wynikłego na tle zabójstwa wojewody Beniamina, konfliktu między królem a Maciejem Borkowcem i Sędziwojem Nałęczem. Sędziwój poświadczył dokument Kazimierza Wielkiego wystawiony 21 stycznia 1357 r. w Poznaniu. 1 marca 1357 r. w Krakowie król wydał uroczysty przywilej dla arcybiskupstwa gnieźnieńskiego, potwierdzający wszystkie dotychczasowe nadania, prawa i wolności. Wśród grona najwybitniejszych dostojników świeckich figurują także Wielkopolanie: wojewoda poznański — Maciej, kasztelan

⁴⁸ KDW, nr 1510; por. Czacharowski, *op. cit.*, s. 167—169.

⁴⁹ Szujski, *op. cit.*, s. 130 i n.; Moszczeńska, *op. cit.*, s. 83.

⁵⁰ *Iura Masoviae terrestria. Pomniki dawnego prawa mazowieckiego ziemskiego*, oprac. J. Sawicki, t. 1, Warszawa 1972, nr 13; *Katalog archiwum aktów dawnych miasta Krakowa*, t. 1, *Dyplomy pergaminowe*, oprac. S. Kętrzyński, K. Kaczmarczyk, A. Chmiel, Kraków 1907, nr 859; H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1925, s. 196, przyp. 1.

⁵¹ KDM, nr 703; *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława (dalej: KKK)*, wyd. F. Piekosiński, cz. 1—2, Kraków 1874—1883, nr 258.

poznański — Przeclaw i sędzia kaliski — Dobiesław⁵². Jest to pierwsze świadectwo potwierdzające powrót Borkowica z wygnania. Można przypuszczać, że przywrócenie obydwóch winowajców do łaski królewskiej dokonać się mogło dzięki akcji mediacyjnej arcybiskupa Jarosława Bogorii. W styczniu 1358 r., podczas podróży Kazimierza Wielkiego po Wielkopolsce i Kujawach, towarzyszyli mu zarówno Sędziwój, jak i Maciej. Ten ostatni 16 lutego 1358 r. złożył królowi w Sieradzu przysięgę na wierność⁵³. Być może był to warunek zupełnego przywrócenia do łaski, bądź dążenie władcy do zapobieżenia nowym konfliktom. Przysięga Macieja stanowi ostatnią wzmiankę źródeł dokumentarnych o jego osobie. Także Sędziwój przez kilka lat, do kwietnia 1362 r., nie występuje w źródłach.

Oddanie w czerwcu 1358 r. grodu Nakła i całej ziemi nakielskiej, wraz z pełnią władzy starościńskiej, arcybiskupowi Jarosławowi mogło świadczyć o *votum* nieufności dla kasztelana nakielskiego i dążeniu monarchy do zapewnienia bezpieczeństwa na tym terenie. Dla wzmocnienia kontroli nad południowo-zachodnią Wielkopolską król powierzył urząd burgrabiego w Kościanie Przeclawowi z Gułtów. Z tytułem takim⁵⁴ występował kasztelan poznański 30 czerwca 1359 r. Wydaje się, że Przeclaw jako burgrabia nie był urzędnikiem z ramienia starosty, lecz zależny był bezpośrednio od króla. Władca dążył do wzmocnienia sprawności aparatu starościńskiego, zwalczającego przejawy anarchii feudalnej.

Zapiska komemoracyjna nekrologu klasztoru lubińskiego podaje 9 lutego jako datę dzienną śmierci Macieja⁵⁵. Zdaniem Długosza do uwięzienia wojewody poznańskiego doszło w Kaliszu. Powodem skazania Macieja był jego powrót do poprzednich niegodziwych czynów, czyli popieranie złodziei i rabusiów i udzielanie im schronienia. Z dwu możliwych dat rocznych przypuszczalnej śmierci wojewody: 1359 i 1360 za bardziej prawdopodobną należy uznać rok 1360. W relacji Długosza bowiem widoczny jest wyraźny związek między skazaniem na śmierć Borkowica a działalnością antykrólewską rycerza z Czacza. Jak wiadomo, Michał z Czacza był współwystawcą dokumentu w 1359 r., co wskazuje, iż przed tym momentem nie wystąpił czynnie przeciw monarchii i nie był jeszcze skazany na banicję. Drugą wskazówką są przesunięcia na urzędach wielkopolskich. Pasek z Benic z tytułem kasztelana gnieźnieńskiego występował jeszcze 12 lutego 1359 r., a jako następca Macieja na palacji poznańskiej poświadczony był od 4 marca 1360 r.

⁵² Paszkiewicz, *op. cit.*, s. 196, przyp. 1; KDW, nr 1354.

⁵³ KDW, nr 1370—1373, 1377.

⁵⁴ *Ibidem*, nr 1386, 1500, 2051.

⁵⁵ *Księga bracka ...*, s. 29.

Z kolei urząd kasztelana gnieźnieńskiego objął Wincenty, który posiadał ten tytuł już 14 kwietnia 1360 r., będąc jeszcze 5 marca tegoż roku kasztelanem śremskim⁵⁶. Należy teraz spóbować odtworzyć przebieg wydarzeń związanych z upadkiem Macieja Borkowica i jego następstwami.

Postępowanie wojewody poznańskiego, zorientowane na popieranie elementów awanturniczych i współuczestnictwo w rozbojach, wywoływały reakcję ze strony feudałów ściśle związanych z polityką królewską. Długosz donosi o skargach na Borkowica, płynących do władcy ze strony jego poddanych. Prawdopodobnie główną rolę w tych wydarzeniach odegrali przedstawiciele rodów Doliwów i Grzymalitów. Reprezentant tych ostatnich: Przeclaw z Prusinowa, podkoni kaliski, mógł odegrać pewną rolę informacyjną, przebywając na przelomie października i listopada 1359 r. w Małopolsce przy dworze Kazimierza Wielkiego⁵⁷.

W początkach stycznia 1360 r. król znajdował się jeszcze w Krakowie, skąd wyruszył na objazd kraju⁵⁸. 18 stycznia 1360 r. potwierdzony jest jego pobyt w Sulejowie⁵⁹. Dalszym etapem podróży był zapewne Kalisz. Tutaj przybył również Maciej Borkowic, nie liczący się z tym, iż z rozkazu władcy będzie pochwycony. Pod strażą odesłano go na zamek w Olsztynie, gdzie w więzieniu zakończył żywot. Kazimierz Wielki ruszył na północ i 2 lutego 1360 r. wystawił w Koninie dokument, w którym wójtom kaliskim wyświadczył pewne dobrodziejstwa oraz zmienił niektóre prawa miasta Kalisza⁶⁰. Pośrednio potwierdza to pobyt króla w tym mieście, zgodnie z informacją Długosza. Sprawy dotyczące Kalisza zostały z pewnością zadecydowane wcześniej, a formę aktu prawnego przybrały, gdy władca znajdował się już w Koninie. Następną informacją źródłową mówiąca o *itinerarium* królewskim pochodzi dopiero z 4 marca 1360 r. Monarcha przebywał wówczas w Poznaniu⁶¹. Istnieje więc ponad miesięczna luka w *itinerarium*, ale okres ten spędził władca w Wielkopolsce, co mogło wynikać z reakcji rycerstwa związanego z Borkowicem, kiedy wiadomość o jego uwięzieniu i wydaniu wyroku skazującego rozeszła się po Wielkopolsce. Pewna grupa feudałów, z liczby których źródła wymieniły jedynie dziedziców

⁵⁶ *Ioannis Dlugossi Annales ...*, s. 292; *Visitationes ...*, s. 286—287; KDW, nr 1400, 1416, 1425, 1417.

⁵⁷ *Akta grodzkie i ziemskie*, wyd. K. Liske i in., t. 5, Lwów 1875, nr 4; KDM, nr 734.

⁵⁸ *Zbiór dokumentów małopolskich*, wyd. S. Kuraś, cz. 1, Wrocław—Warszawa—Kraków 1962, nr 93; KDM, nr 735; KKK, nr 217.

⁵⁹ *Zbiór ...*, nr 94.

⁶⁰ KDW, nr 1414.

⁶¹ *Ibidem*, nr 1416.

Czacza i Koźmina, wystąpiła przeciw królowi. Jako jedną z form tego działania uznać trzeba próbę zorganizowania zamachu na osobę monarchy. Wskazuje na to Kazimierz Wielki w swym dokumencie, przydając Michałowi określenie „*insidiator vite nostre*”⁶² Król zdecydowanie dążył do poskromienia wicherzących feudalów. Opanowane zostały punkty oporu awanturniczego rycerstwa, a mianowicie grody w Koźminie i Czaczu, które wraz z innymi dobrami buntowników uległy konfiskacji i zostały włączone do domeny królewskiej. Długosz stwierdził, że właściciel Czacza został pochwycony i stracony. Tymczasem źródło dokumentarne informuje, że Michał z Czacza został skazany na banicję. Będąc wywołańcem dopuścił się wielu ciężkich przewinień, takich jak zabójstwa, podpałeni. Występował też przeciw ludziom królewskim, którzy sporo od niego ucierpieli. Była to chyba dłuższa chronologicznie działalność, określona w dokumencie terminem „*diversis temporibus*”⁶³. W trakcie jednej ze swoich łupieskich wypraw został poważnie ranny. Jego brat, kantor łęczycki Mikołaj, ukrył go w swojej posiadłości, Gogółkowie. Tam też pielęgnowano rannego. Sprawa jednak została ujawniona i w stosunku do Mikołaja podjęto działania represyjne. Odbyla się rozprawa sądowa z udziałem króla i „baronów”. Zgodnie z postanowieniem statutu, głoszącego współodpowiedzialność osoby ukrywającej wywołańca, Mikołajowi odebrano dziedzinę w Gogółkowie. Istotna jest sprawa umieszczenia powyższych wydarzeń w czasie. Przedstawione zostały one w dokumencie Kazimierza Wielkiego, wystawionym 26 stycznia 1370 r. w Żninie. Miała wówczas miejsce transakcja pomiędzy królem a arcybiskupem, na podstawie której Gogółkowo przeszło w posiadanie kościoła metropolitalnego, a władca w zamian otrzymał dwie wioski: Konotopię i Ulesie. Wiadomo jednocześnie, że nieco wcześniej uczynił król nadanie Gogółkowa, z tym zastrzeżeniem, iż charakter darowizny był czasowy. Obowiązywać miał tylko na czas życia arcybiskupa Jarosława. Ten etap czynności prawnych poprzedzony był okresem, w którym monarcha posiadał wieś w całości, po konfiskacie działu kantora łęczyckiego. W dokumencie jest mowa o kilku latach przy należenia do dóbr królewskich⁶⁴. Analiza etapów przechodzenia Gogółkowa w posiadanie kościoła gnieźnieńskiego sugeruje kilkuletnią różnicę między datą wystawienia dokumentu a odsądzeniem posiadłości Mikołajowi. Fakt ten potwierdzony jest innymi danymi. Otóż stanowisko kantora łęczyckiego w latach 1368—1370 objęła już inna osobistość, bliżej nie znany Jan, który kilkakrotnie świadkował na dokumentach

⁶² *Ibidem*, nr 1627.

⁶³ *Ioannis Dlugossi Annales ...*, s. 292; KDW, nr 1627.

⁶⁴ KDW, nr 1627.

arcybiskupa Jarosława Bogorii⁶⁵. Niepodważalny *terminus ad quem* konfiskaty stanowi data 15 maja 1368 r. Jednak z dużym prawdopodobieństwem fakt ten można przesunąć o kilka lat wstecz. Wiadomość o zwołanym w tej sprawie *colloquium* feudałów wielkopolskich w dużej mierze przypomina wydarzenia, które miały miejsce 20 stycznia 1364 r. w Poznaniu⁶⁶. Przed królem rycerz Wincenty ze Słopanowa oskarżył Sędziwoja, kasztelana nakielskiego, o szereg czynów szkodliwych dla interesów Królestwa. O ile nawet Sędziwój wykazał swą niewinność i nie został pociągnięty do odpowiedzialności, to samo dążenie władcy do ostatecznego ukrócenia awanturnictwa feudałów nie może ulegać wątpliwości.

Wykazane zostały różnice pomiędzy relacją Długosza o śmierci dziedzica Czacza a wiadomościami źródła dokumentarnego, współczesnego wydarzeniom i tym samym bardziej wiarygodnego. 7 marca 1360 r. poczynił Kazimierz Wielki interesujące nadanie na rzecz biskupa poznańskiego, Jana Doliwy⁶⁷, ofiarowując mu dom i pole w Poznaniu, które to dobra odkupił niegdyś od synów Andrzeja, kasztelana poznańskiego. Nie jest to chyba jedynie przypadek; liczyć się trzeba z celowym wyzbyciem się posiadłości nabytej od przedstawicieli rodu czynnie występującego przeciw władcy. Po złamaniu przejawów opórzycji, posypały się wyroki banicji i konfiskaty. Czacz w późniejszym czasie znajdował się w posiadaniu członków rodu Opolów, wywodzących się ze Śląska. Potwierdza to znaczna liczba przekazów źródłowych. Pierwszy z nich pochodzi z 8 lutego 1384 r., gdzie na dokumencie wystawionym w Krakowie świadkuje Ramsz z Czacza⁶⁸. Opolowie na przełomie XIV i XV w. posiadali także Koszanów, co pozwoliło Kozierowskiemu wysunąć przypuszczenie, że konfiskaty Kazimierza Wielkiego mogły dotknąć także Szaszorów z tej miejscowości⁶⁹. Przypuszczenie to podważa jednak fakt pobytu Janusza z Koszanowa 21 września 1360 r. w Gnieźnie, gdzie przywiesił on pieczęć do dokumentu swego brata stryjecznego Franciszka z Cerekwicy⁷⁰. Bardziej prawdopodobne jest to w odniesieniu do Brzozogaju, który na początku XV w. znajdował się w ręku Świętosława Grzymality, skarbnika poznańskiego⁷¹. Jedynie posiadłości Andrzeja, z Bardem i połową Grabo-

⁶⁵ *Ibidem*, nr 1598, 1611, 1631.

⁶⁶ *Ibidem*, nr 1510.

⁶⁷ *Ibidem*, nr 1419.

⁶⁸ KKK, nr 323; por. Kozierowski, *op. cit.*, s. 8, gdzie kolejne wzmianki źródłowe.

⁶⁹ Kozierowski, *op. cit.*, s. 8.

⁷⁰ KDW, nr 1443.

⁷¹ *Księga ziemską poznańską 1400—1407*, wyd. K. Kaczmarczyk i K. Rzy-ski, Poznań 1960, por. indeks.

szewa, utrzymały się przy jego potomkach⁷². Widoczny jest bardzo znaczny upadek, zarówno pod względem majątkowym, jak i pod względem znaczenia politycznego, wśród krewnych starosty wielkopolskiego. W dużym stopniu związane jest to z postawą niektórych z Szaszorów, a głównie Michała z Czacza. Trudno się więc zgodzić ze stwierdzeniem Kaczmarczyka, widzącego w Szaszorach zdecydowanych zwolenników Kazimierza Wielkiego w Wielkopolsce⁷³. Oczywiście, było to spowodowane błędnym ustaleniem przynależności rodowej konkretnych postaci. Badania szczegółowe pozwalają na wyjaśnienie wielu problemów i należy je postulować w odniesieniu do opozycji wielkopolskiej za czasów Kazimierza Wielkiego. Nie należy jej mechanicznie utożsamiać z konfederacją 1352 r. Patrzenie na nią przez pryzmat późniejszych losów Macieja Borkowica spowodowało jej błędną ocenę, jako ruchu politycznego o wyraźnym ostrzu antykrólewskim. Jednak nie wszyscy przywieszający swe pieczęcie pod dokumentem z 2 września 1352 r. byli Maćkami Borkowicami, Sędziwojami z Czarnkowa, czy Michałami z Czacza. Istniała wcale nie mała grupa osób, blisko współpracujących z królem. Na nią warto zwrócić baczniejszą uwagę. Ponadto w źródłach brakuje potwierżeń o związku między zawiązaniem konfederacji, śmiercią wojewody Beniamina i upadkiem Macieja Borkowica. Z tego względu należy postulować nieco ostrożniejszą ocenę konfederacji i opozycji wielkopolskiej.

Instytut Historii
Zakład Historii Polski Średniowiecznej

Тадеуш Новак

МИХАЛ ИЗ ЧАЧА. К ВОПРОСУ О ИСТОРИИ ОПОЗИЦИИ ВЕЛИКОПОЛЬСКОЙ XIV В.

В данной статье автор занимается политическими событиями, происходящими в Велькопольше, связанными с конfederацией рыцарства, созданной в 1352 г. Одним из ее участников был Михал из Чача. Вопреки Длугошу, помещиков из Чача надо зачислить к представителям рода Шашов. Этот род получил большое значение в первой половине XIV в., благодаря поддержке и сотрудничеству с Владиславом Локетком и Казимиром Великим. Отец Михала, Анджей из Кошанова и Чача, Генеральный староста Велькопольши, а также кастелян познаньский, играл большую политическую роль в Велькопольше в первые годы господства Казимира Великого.

⁷² Kozierowski, *op. cit.*, s. 13—15.

⁷³ Kaczmarczyk, *Polska ...*, s. 128.

Целью конфедерации великопольского рыцарства была защита перед актами самоволи со стороны господствующих элементов. Здесь можно выделить группу феодалов, сторонников феодальной анархии, таких как Мацей Борковиц, познаньский воевода и Сендивуй из Чаркова, накельский кастелян. К ним можно зачислить Михала из Чачи, который после того как схватили Мацея Борковица выступил активно против короля, и даже пробовал совершить покушение на его жизнь. Осужденный на изгнание и конфискацию имущества, был за границей Королевства, занимаясь разбоем. Во время одного из разбойничьих нападений был тяжело ранен. Ухаживал за ним брат Миколай, ленчицкий канцелярист, у которого за это тоже конфисковали имущество.

Автор постулирует вести подробные исследования над участниками конфедерации 1352 г., что позволило бы дать более точную оценку этому союзу, а также великопольской оппозиции XIV в.